

Zdjęcie prowokacyjnej flagi z gmachu socjalistycznych związków w Gdańsku na interwencję W. Komisarza Lig Narodów

GDĄŃSK, 14.5. — Na interwencję wysokiego komisarza Lig Narodów Rostinga, hitlerowcy usunęli zawieszoną wczoraj na gmachu socjalistycznych związków zawodowych, wielką flagę ze znakiem swastyki.

GDĄŃSK, 14.5. — Aresztowani wczoraj podczas obsadzania gmachu wolnych związków zawodowych poseł socjalistyczny Brill, sekretarz związku zawodowego kojarzy Keyser, oraz współredaktor „Danziger Volksstimme” Thoma, zostali zwolnieni.

GDĄŃSK, 14.5. — Częściowo zmobilizowana została straż obywatelska (Einwohnerwehr). Postępniki jej stoją przed gmachem sepa i przed prywatną rezydencją komisarza generalnego Rostinga. Wzmocnione posterunki policji stoją przed pocztą i gmachem wolnych związków zawodowych.

Naogół w mieście panuje spokój.

GDĄŃSK, 14.5. — Prezydent policji gdańskiej zawiesił, począwszy od dnia dzisiejszego na 3 dni dziennik socjalistyczny „Danziger Volksstimme”.

BERLIN, 14.5. — Prasa niemiecka uderza na alarm z powodu ostatnich wydarzeń w Gdańsku, zarzucając socjal - demokratom zdradę kraju przez popieranie stanowiska Polski.

„Börse” ztż. „oskarża” przytem socjal - demokratów i polskich dziennikarzy o rozpowszechnianie kłamliwych i podstępnych wiadomości w prasie za granicą.

Dziennik wyraża nadzieję, że rząd polski bez względu na swoje zasadnicze stanowisko wobec Gdańska, nie będzie się mieszał do tej gry zarówno ze względów prestiżowych, jak i prawnych.

O sytuacji w Gdańsku Głosy prasy angielskiej

LONDYN, 14.5. — Prasa angielska bardzo obszernie komentuje zajścia w Gdańsku, nadając im wielkie znaczenie międzynarodowe.

„Manchester Guardian” stwierdza, że kłopoty polskie niepokoją nie jako przedmiotem, lecz jako fakt, iż policja gdańska Schuppo, nad którą Wysoki Komisarz Lig posiada prawo zwierzchniej kontroli, połączyła się z oddziałami szturmowymi hitlerowców okupując gmach związków zawodowych i dokończone aresztowań wśród socjalistów.

Oznacza to, że Schuppo odbiera rozkazy z Berlina.

Wysokiemu Komisarzowi Lig nie pozostaje więc nic innego, jak dowiedzieć się, że Schuppo obecnie działa na mocy rozkazów z zewnątrz.

W tych warunkach Liga Narodów winna zwrócić się do Polski o zaprowadzenie i utrzymanie ładu i porządku.

Sytuacja wywołuje przeto obawę międzynarodowych komplikacji, tembardziej, że do Gdańska nawiązuje w dalszym ciągu oddziały szturmowe Hitlera, przybywające z Niemiec autobusami i na motocyklach.

„Evening Standard” również podkreśla fakt istnienia ścisłych stosunków pomiędzy policją gdańską, a oddziałami szturmowymi Hitlera.

Wysoki komisarz Lig — pisze gazeta — upoważniony jest zwrócić się do jednego z rządów reprezentowanych w Radzie Lig, o wzięcie na siebie odpowiedzialności za bezpieczeństwo w Gdańsku i udzielenie stosownego ze-
spółu policyjnego lub wojskowego dla ochrony.

Postanowienia te przewidują dalej, że Polska jest najbardziej powołana w tym celu państwem i że w razie potrzeby w pierwszym rzędzie należy się zwrócić do niej. W obliczu istniejących pomiędzy Polską a Niemcami stosunków jest jednak mało prawdopodobne, aby Polska przytęła taki mandat, chyba, że jej interesy w Gdańsku zostaną wprost zagrożone i że będzie się ona widziała zmuszona do interwencji.

W przeciwnym wypadku zwrócono-
by się do innych członków Rady Lig, jak np. Francji. „Evening Standard” wcale nie jest wykluczone, że Rada w czasie sesji rozpoczynającej się w dniu 26 maja omówi sprawę wysłania małego międzynarodowego kontyngentu wojskowego, lub policyjnego do Gdańska.

W przeciwnym wypadku zwrócono-
by się do innych członków Rady Lig, jak np. Francji. „Evening Standard” wcale nie jest wykluczone, że Rada w czasie sesji rozpoczynającej się w dniu 26 maja omówi sprawę wysłania małego międzynarodowego kontyngentu wojskowego, lub policyjnego do Gdańska.

Kpt. Skarżyński w Rio de Janeiro przed odlotem do kolonii polskie

RIO DE JANEIRO, 14.5. — Bawiący tu od 3 dni kpt. Skarżyński jest przedmiotem nieustannych owacji. Znakomity lotnik zabawi tu jeszcze kilka dni, jako gość polskiego. W przyszłym tygodniu po gruntownej

rewizji swego aparatu kpt. Skarżyński odwiedzi kilka większych ośrodków Polonii Południowo-Amerykańskiej, a następnie odleci do Ameryki Północnej i dłuższy czas zatrzyma się w Chicago.

Hitler umorusany sędzią w muzeum londyńskim

LONDYN, 14.5. — W gabinecie figur woskowych trzech mężczyzn, zwiedzających gabinet, osmarowa-
li figurę, wyobrażającą Adolfa Hitlera sędzią.

Sprawcami tego zajścia są: pewien dziennikarz, literat oraz handlowiec. Zona literata, która była obecna w chwili zajścia stawiała czynny opór policji podczas aresztowania swego męża.

Stawieni wczoraj przed są-
d o * o

Po niefortunnej wizycie Wyjazd Rosenberga z Londynu

LONDYN, 14.5. — Wbrew pierwotnemu planowi wysłannik Hitlera Alfred Rosenberg opuszcza Anglię już w ciągu jutrzejszego dnia. Oficjalnie ta zmiana decyzji ma na celu umożliwienie Rosenbergowi wzięcie udziału w posiedzeniu

dem policyjnym, oskarżeni o-
świadczyli, że czyn ich był protestem przeciwko obecności Rosenberga w Londynie. Obecność wysłannika Hitlera w Anglii jest prowokacją uczuć patriotycznych narodu angielskiego.

Oskarżeni po złożeniu swych o-
świadczeń wnieśli okrzyk: „Precz z Hitlerem, precz z terroryzmem niemieckim”. Rozprawa została od-
roczone na tydzień.

Reichstagu. Utrzymują jednak, że przyspieszenie wyjazdu Rosenberga jest wynikiem mnożących się z godziny na godzinę wrogich manifestacji społeczeństwa angielskiego przeciwko dalszemu pobytowi kłopotliwego gościa.

Kancelarz odpowie na przemówienie angielskiego ministra wojny Hailshama i francuskiego ministra spraw zagranicznych Paul Bonaoura.

Wystąpienia te komentowane są w tutejszych kołach jako próba na-
cisłku na Niemcy. Kancelarz Hitler podkreśli, że tego rodzaju metody muszą doprowadzić do rozbitcia konferencji i że Niemcy nie ugną się przed żadnym tego rodzaju ul-
timatam.

Bezczelna wizyta hitlerowców w Austrii pod osłoną kurtuazji rządu związkowego

WIADEN, 14.5. Wczoraj o godz. 14.30 przyjechali na lotnisko w Aspern pod Wiedniem ministrowie niemieccy Kerl z żoną i córką, Frank z żoną i radca ministerialny Freissler.

Na powitanie zjawili się: poseł Rzeszy niemieckiej Reith, attache wojskowy niemiecki gen. Muff oraz przewodniczący stronnictwa narodowo - socjalistycznego, Z urzędowej strony austriackiej przy-

byt do Aspern tylko wiceprezydent policji wiedeńskiej Skubi, który oświadczył min. Frankowi, że ze względu na niezatwierdzone do tychczas sprawy jego z rządem austriackim, wizyta jego w Austrii jest niepożądana. Mimo to władze austriackie gotowe są zapewnić min. Frankowi bezpieczeństwo. Min. Frank odpowiedział na to przywitanie:

— Proszę pana zakomunikować

rządowi związkowemu, że jestem zachwycony uprzejmością, z jaką mnie tu przyjęto.

Po oficjalnych przywitaniach u-
dał się goście niemieccy pod pomnik zwycięstwa w Aspern, gdzie złożyli wieniec laurowy ze swastyki. Odjazd do Wiednia odbył się autami. Narodowi socjaliści utworzyli na ulicach, którymi przejeżdżali goście niemieccy, szpalet, wznosząc okrzyki na cześć Hitlera, nie brakło i wrogich okrzyków.

Z domów miejskich powiewały chorągwie czerwone.

W wielu oknach wystawiono transparenty z napisem: „niech żyje wolność”.

Lokatorzy domów gminnych wznosili z okien okrzyki przeciwko narodowym socjalistom.

Na Praterstern przyszło do w-
szyskich star między narodowymi socjalistami a ich przeciwnikami politycznymi. Policja musiała rozdzielić obie strony. Aresztowano przytem kilkadziesiąt osób. Aby

przeszkodzić demonstracjom na Ringstrasse skierowała policja auta gości niemieckich przez ulice boczne do „Domu Brumatego” po-
łożonego w dzielnicy Mariahilf.

W ciągu star 2 osoby odniosły rany.

WIEDEN, 14.5. Wczoraj po południu doszło z okazji przyjazdu ministrów niemieckich do star między narodowymi socjalistami, a socjal-demokratami w dzielnicy wiedeńskiej Floridsdorf.

Jeden narodowy socjalista jest ciężko ranny. Policja aresztowała uczestników zajścia i przywróciła spokój.

WIEDEN, 14.5. — Zarząd główny partii socjal - demokratycznej i klub poselski socjal - demokratyczny ogłasza oświadczenie, w którym powiedziano:

— Anschluss Austrii z faszystowskimi i nacjonalistycznymi Niemcami stanowiłby niebezpieczeństwo dla wolności narodu austriackiego i dla pokoju europejskiego.

Pod białozłotymi sztandarami



Tydzień Lig obrony powietrznej i przeliczowej państwa rozpoczął w Warszawie w sobotę pochód propagandowy. Na zdjęciu młodzież szkół pod pomnikiem Lotnika na pl. Unji Lubelskiej.



Jedno ze szkolnych kół L. O. P. P. w Warszawie ze śmigłami samolotowymi na kapturkach w pochodzie propagandowym.

Uroczysta dekoracja na Zamku Krzyże zasługi dla działaczy LOPP

Z okazji 10-lecia Lig Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Państwa oraz „Święta Pracy” kolejowego przysposobienia wojskowego odbyła się dziś na Zamku uroczystość dekorowania krzyżami zasługi szeregu działaczy na polu rozwoju LOPP i kolejowego P. W.

W wielkiej sali Assamblowej zgromadzi się generalicja, wyżsi wojsowi, zarząd LOPP oraz przedstawiciele do odznaczeń działaczy instytucji.

O godz. 7.15 wszedł na salę Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu Rządu, ministrów wewnętrznego, Pierackiego, ministra komunikacji, ministra spraw wojskowych gen. Sławoj - Skłodowskiego oraz członków domu cywilnego i wojskowego.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej stwierdzał, że cała działalność, jaką jest krajem, jest dla nas wielką potęgą państwa.

Pan Prezydent prosił

następnie p. ministra Pierackiego o dekorowanie Krzyżami Zasługi działaczy cywilnych oraz p. wiceministra gen. Sławoj - Skłodowskiego o dekorowanie działaczy z pośród wojskowych.

Z kolei P. Prezydent przeszedł do sali rycerskiej, gdzie zgromadzili się przedstawiciele do odznaczeń działaczy na polu kolejowego przysposobienia wojskowego.

Prezes zarządu głównego kolejowego przysposobienia wojskowego poseł Starzak przedstawił Panu Prezydentowi zgromadzonych, których Pan Prezydent powitał w serdecznych słowach wyrażając żywe zadowolenie z prac kolejowego przysposobienia wojskowego i stwierdzając, że członkowie jego nie tylko w czasie służby, ale i poza nią pracują wytrwale dla sprawy publicznej.

Pan Prezydent prosi p. ministra Butkiewicza o dekorowanie zasłużonych kolejarzy.

Na zakończenie wszyscy udekorowani zostali przedstawieni Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Zapowiedź ostrego zafargu między Hitlerem a Hugenbergiem

PARYŻ, 14.5. — Korespondent „Parisien” stwierdza, że „Paryż” zastrzega się na podstawie stosunków między narodowymi socjalistami a nacjonalistami od znaku Hugenberg.

Przytaczając cały szereg faktów usuwania nacjonalistów z małych stanowisk korespondent

twierdzi, iż z chwilą powrotu dr. Schacht z Ameryki nastąpią decyzje pierwszorzędnej znaczenia, które nie będą mogły być przyjęte żadną miarą przez nacjonalistów z obozu Hugenberga. M. in. rozpatrywana będzie sprawa rozdzielania wśród członków niemieckich majątków, wywłaszczonych z rąk funkcyj.

Ulegalizowany rozbój

w niemieckich niezależnych związkach zawodowych

BERLIN, 14.5. — W Bielefeld w mieszkaniu b. ministra pruskiego Severinga, jak również w wielu miejscowych działaczy socjaldemokratycznych, przeprowadzona została gruntowna rewizja, podczas której skonfiskowano ogółem 55 tysięcy marek.

BERLIN, 14.5. — Na polecenie

pruskiego ministerstwa sprawiedliwości po konfiskacie majątku niemieckiej partii socjal-demokratycznej i organizacji republikańskich Reichsbanneru, zarządzona została konfiskata całego majątku t. zw. niezależnych związków zawodowych i zbliżonych do nich organizacji.

O „moralności” Niemiec Wywody von Papena

BERLIN, 14.5. — W czasie wielkiej manifestacji Stahlhelmu w Münster wicekanclerz von Papen wygłosił dziś mowę, w której m. in. oskarżał zagranicę że dąży do zupełnej wojskowej i moralnej izolacji Niemiec.

— Naród niemiecki pomimo to — mówił von Papen — bez obawy patrzy w przyszłość. Hitler w Reichstagu okaże światu, że Niemcy tylko na krótką metę można pozbawić materiałami środkami na-

leżnego im prawa do życia.

Nawiązując do wystąpienia angielskiego ministra wojny Hailshama, wicekanclerz nazwał hipokryzją zwracanie się do Lig Narodów o sankcje przeciw Niemcom, którzy „krwawo walczą moralnie przeciwko niemoralnym traktatom”.

Resztę swej mowy von Papen poświęcił wywodom o konieczności współdziałania między Stahlhelmem a hitlerowcami dla powodzenia rewolucji narodowej.

Koniec lotu kobiecego Paryż — Tokio — Paryż

PARYŻ, 14.5. — Lotniczka francuska Marie Hilsd wylądowała dziś o godz. 10.15 w Le Bourget,

po zakończeniu lotu Paryż — Tokio — Paryż.

Przeciw prefensjom niemieckim Francuz o polskości Pomorza

PARYŻ, 14.5. — Edward Helsey w „Le Journal” rozpoczął drugą korespondencję z Polski, poświęconą kwestii Pomorza.

Przytaczając historię ziem pomorskich oraz argumentację dokumentów niemieckich obala on niesłuszne pretensje Niemiec, dotyczące trudności ruchu osobowego i towarowego z Rzeszą do Prus Wschodnich.

Autor dochodzi do wniosku, iż dla Berlina korytarz jest wyłącznie kwestią zranionej dumy i niczem więcej.

Stanowisko Gdańska wobec

Polski oparte na namiętnościach politycznych, może wywołać poważne komplikacje. Europa powinna zawsze być gotowa, aby unieszkodliwić niespodzianki ze strony Gdańska.

Prezes syndykatu dziennikarzy u premiera

Premier Jędrzejewicz przyjął w sobotę prezesa Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich, red. M. Ścieżyńskiego.

„Organicznie”

Zmiana ustawodawstwa socjalnego w Niemczech

BERLIN, 14.5. — Minister pracy Seldte wydał okólnik, w którym zwraca się do organizacyj i związków gospodarczych z ponownym upomnieniem przed naruszeniem umów taryfowych.

Seldte nakazuje utrzymanie do

tychczasowych warunków pracy i płacy, podkreślając, że zmiana ustawodawstwa socjalnego od-
bywać się będzie organicznie. W okresie przejściowym zaś unikać należy wszelkiego zakłócenia życia gospodarczego.

Kard. Hlond w Wiedniu z wizytą u Kardynała Innitzera

WIEDEN, 14.5. — „Weltblatt” donosi, że prymas polski, ks. kardynał August Hlond w drodze powrotnej z uroczystości pogrzebowych w Rzymie, zabawi w Wiedniu, aby złożyć wizytę kardynałowi Innitzera.

terowi. aKardynał Hlond w czasie swego pobytu w Wiedniu odbędzie szereg konferencji w sprawie naderżających katolików polskich w dziedzinie wiedeńskiej w Wiedniu.

Sensacyjne zabójstwo i morderstwo na cmentarzu

W Kopyczyńcach (Mał. Wschodnia) znaleziono zwłoki młodej kobiety i młodego mężczyzny przestrelone i rozszarpane wskutek strzału z karabinu. Tragedia rozegrała się na cmentarzu. Dochodzenia wykazały, że są to zwłoki Emilji Chałupówny z Kopyczyńca i Rudolfa Popadenczuka, z Suchostaw. Pozostawiony list wyjaśnił te dwa tragiczne zgony. Oboje postanowili sa-

morderstwo popełnić z tego powodu, że rodzice Chałupówny nie zgodzili się na ich małżeństwo. Władze bezpieczeństwa znalazły na miejscu ucieły karabin wojskowy, z którego Popadenczuk strzelił w serce Chałupówny, a następnie z tego samego karabinu strzelił do siebie. Oba strzały spowodowały natychmiastową śmierć.

Nie należy lekceważyć przepisów o Funduszu bezrobocia

Art. 34 ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia przewiduje za wykroczenia sankcje karne w trybie administracyjnym w wysokości od 50 do 1000 zł. W tych dniach starosta grodzki, p. dr. Zak, rozpatrywał wskutek odwołań cały szereg takich spraw, przyczem każdy obwiniony, przyznając się do winy, prosił sąd starościński o złagodzenie mu wymierzonej grzywny, motywując swą prośbę, iż nie kierował się złą wolą, ani też nie naraził Funduszu Bezrobocia na straty, naprz. przez złożenie spóźnionego o jeden dzień zameldowania o przyjęciu lub zwolnieniu robotnika. Pomimo, że posądzenie o złą wolę odpada, sąd starościński

nie może brać pod uwagę tych tłumaczeń. Nie może być również mowy o zawieszeniu kary, gdyż władze administracyjne nie mają po temu uprawnień na wzór sądów. To też pracodawcy, względnie kierownicy warsztatów pracy nie powinni lekceważyć odnośnych przepisów.

Zwycięstwo „Jagiellonji” w Grodnie pierwsze, trzecie, czwarte i piąte miejsca

W dniu wczorajszym odbył się w Grodnie dziewiąty doroczny bieg na trasie 5 km. o puchar przechodni m. Grodna. Przyniósł on nowy sukces białostockiej „Jagiellonji”, której zawodnicy zajęli: Strzałkowski — pierwsze, Ku-charski — trzecie, Półtorak — czwarte i Łukaszewicz — piąte miejsce. W biegu tym „Jagiellonja” była bezkonkurencyjna. Za Strzałkowskim, który przewodził taśmę w doskonałej formie przyszedł — w odległości 400 mtr. dobry biegacz z wileńskiego „Ogniska”, Sidorowicz. W oddaleniu 10 metrów za nim przybiegli trzej zawodnicy białostoccy, resztę oddzielała od nich przestrzeń 500 mtr.

Nał, że niebezpieczeństwo minęło, że eskadra „nieprzyjacielska” odleciała.

Placz kilkutysięcznego tłumu

Wczorajszy pokaz lotniczo-gazowy wymownie pouczył o grozie wojny powietrznej

Zapowiedziany na dzień wczorajszy w związku z „X Tygodniem L.O.P.P.” pokaz lotniczo-gazowy ściągnął na Rynek Kościuszki kilkutysięczny tłum publiczności. Kolejno zaczęły przybywać oddziały obrony przeciwlotniczo-gazowej. Polski Czerwony Krzyż zorganizował prowizoryczny punkt sanitarnopatrunkowy z personelem lekarskim. Nadeszły również karetki „Pogotowia Ratunkowego T-wa „Linias Hacedek”. Niebawem zjawili się instruktorzy O.P.G. w liczbie z górą stu.

Gdy rozległ się z wieży ratuszowej sygnał alarmowy, mówiący o zbliżeniu się eskadry „nieprzyjacielskich” samolotów, zapalono świece dymne. Wśród publiczności zapanował ruch, wszyscy skierowali wzrok na niebo. Rozległo się ujadanie karabinów maszynowych, „ostrzeliwujących” samoloty. Wkrótce zjawili się one nad Rynek i rzuciły pewną ilość ulotek propagandowych L.O.P.P. Przy napadzie w czasie wojny byłoby to oczywiście bomby gazowe lub wzniciające pożary. To też zaczęły pracować kolumny ratownicze P.C.K. i O.P.G. oraz kolumny przeciwpożarowe.

Pracowały one w maskach gazowych, nie odczuwały więc tych objawów, jakie wywołał u publiczności puszczony gaz łzawiący. Trzęsły chusteczkami, uciekano z Rynku, kryjąc się w pobliskich bramach. A unoszący wiatrem w kierunku ul. Kilińskiego gaz wyciskał po drodze nowe strumienie łez, po-

uczając o niebezpieczeństwie na wypadek wojny lotniczo-gazowej.

Po pewnym czasie rozległ się znów z wieży ratuszowej syg-

Obniżenie opłat od uboju w rzeźni miejskiej

Do komisarza rządowego, p. Nowakowskiego, zgłosiła się onegdaj delegacja cechów rzeźników: chrześcijańskiego i żydowskiego, prosząc o obniżenie opłat, jakie pobiera rzeźnia miejska za ubój. Delegacja oświadczyła, że opłaty te są zbyt wysokie, i na poparcie swego twierdzenia przedłożyła szczegółowo opracowane dane.

Po dokładnym rozpatrzeniu stanu faktycznego — p. kom. Nowakowski przychylił się do prośby delegacji. Od dnia 16 bm. w rzeźni pobierane będą opłaty: od sztuki bydła rogatego — 9 zł. 50 gr. (dotychczas 11 zł.), od cielęcia — 2 zł. 30 gr. (dotychczas 2 zł. 80 gr.).

Na ogół opłaty za ubój zostały zmniejszone prawie o 20%. Nie wpłynęło to na potanieńcen cen mięsa przyczyni się jednak do zmniejszenia potajemnego uboju.

Prawo do odznaki strzeleckiej winno być odnawiane

Komenda P. W. w Białymstoku podaje do wiadomości posiadającym odznaki strzeleckie, że zawodnik, który uzyskał minimum, przepisane regulami-

Następnie odbyła się defilada zebranych oddziałów, która przyjęli pp.: wicewojewoda Michałowski, dowódca garnizonu płk. dypl. Kmicic-Skrzyński, starosta grodzki, dr. Zak i zarząd L.O.P.P. Obroną miasta kierował obok władz wojskowych instruktor O.P.G. p. Snitko.

Wyplakawszy się solidnie, publiczność udała się tłumnie do teatru „Palace”, gdzie odbyła się uroczysta akademja, zorganizowana w związku z „Tygodniem L.O.P.P.” Teatr był przepelniony. Wśród licznych przedstawicieli władz i organizacji obecni byli pp.: wicewojewoda Michałowski, starosta grodzki dr. Zak, pułk. Arwaniti, komisarz rządowy p. Nowakowski.

Popierajcie L.O.P.P.

8 lat więzienia za działalność wywrotową

Wypuszczony na wolność po dwuletnim pobycie w więzieniu za działalność wywrotową — mieszkani m. Białegostoku,

nem do tej odznaki, posiada prawo noszenia jej tylko w roku kalendaryzowym, w którym ją zdobył i przez 5 miesięcy roku następnego. Do dnia 31 maja obowiązany jest posiadać odznaki do stawiania do zawodów Odnakę i uzyskania minimum, wymaganego regulaminem dla posiadanych stopnia odznaki, w przeciwnym razie traci prawo noszenia jej i musi od początku ubiegać się o odznakę III. II i t. d. klasy.

Strzelania o odznakę III i II kl. odbywają się codziennie na strzelnicy przy ul. Branickiego od godz. 17-tej do 19-tej.

Legitymacje III klasy są do odebrania w komendzie P. W. — komenda grodzka Z. S. przy ul. Rynek Kościuszki Nr. 2 (róg Legionowej).

Właściwy sposób oszczędzania

Każda gospodyni stara się dziś w swem gospodarstwie przeprowadzić jaknajdalej idące oszczędności. Musi być jednak przytem bardzo ostrożna, gdyż często tani towar okazuje się bardzo kosztownym w użyciu. Do takich artykułów należy w pierwszym rzędzie mydło. Mydło tanie, lecz mało wydajne i posiadające niewłaściwe składniki może wyrządzić wiele szkody. Przy kupnie należy żądać jedynie mydła Jeleń Schicht, które wyrabiane z najlepszych surowców jest bardzo wydajne a przez to naprawdę tanie.

TENIS

Sekcja tenisowa K.S. „Jagiellonja” rozpoczyna sezon dn. 25 b. m. o godz. 11 przed poł. na kortach własnych w Zwierzynku. Odbędzie się gry pokazowe. Sekcja liczy obecnie pół setki członków.

URODONAL

Zwalcza reumatyzm podagry piasek skleroze



czyści nerki oczyszcza wątrobę i stawy łagodzi arterie i zwęża tyłość

Do nabycia we wszystkich aptekach i skl. apt. Przedstawicielstwo Warszawa, Fredry 4.

Zęby podnoszą urodę albo ją niweczą

Wysłarczy spojrzeć na te dwie twarze, aby się przekonać o prawdziwości naszego twierdzenia. Podkreślamy, że tylko zdrowe zęby mogą być naprawdę piękne. Zdrowe zaś są zęby tylko wtedy, jeżeli są starannie utrzymywane w czystości. Ułatwia to pasta Colgate, jeżeli się jej używa codziennie.

Pasta Colgate usuwa gruntownie wszelkie szkodliwe resztki pożywienia z najdrobniejszych nawet szczelin pomiędzy zębami, a jednocześnie aromatyczny jej zapach sprawia, że oddech jest świeży i czysty.



Na marginesie strajku włókienniczego

We wczorajszym numerze zamieściliśmy nadesłaną nam wiadomość o odmowie robotników fabryki włókienniczej Cytrona w Supraślu przyłączenia się do strajku włókienniczego. Informator nasz doniósł, że delegacja

pracujących robotników tej fabryki oświadczyła w imieniu ogółu, iż nie widzą oni powodu, dla którego mieliby pracę porzucić, gdyż „cennik z roku 1932 jest przez zarząd fabryki utrzymany i honorowany”.

Zdanie to, zgodne ze stanem faktycznym, mogłoby jednak dać podstawę do przypuszczeń, że fabryka Cytrona w Supraślu płaci swym robotnikom według cennika z 1932 r., o jaki walczą włókiennicze białostockie. Tak nie jest.

W sprawie tej z kół przemysłowców białostockich oświadcza, co następuje:

„Prawdą jest, że firma Cytron ściśle przestrzega cennika z roku 1932-go, lecz należy tu zwrócić opinii publicznej na pewien moment, który zmienia całkowicie pozornie jasną postać rzeczy. Jak wiadomo, w roku 1932-gim wybuchł strajk w przemyśle włókienniczym w Białymstoku i Supraślu jednocześnie. W trakcie pertraktacji prowadzonych wówczas w inspektoracie pracy, a zmierzających do zlikwidowania zatargu, firma Cytron, widząc, że ustępliwość przemysłowców białostockich jest jej nie na rękę — nagle ku ogólnemu zdziwieniu skier przemysłowców oświadczyła, że występuje ze Zw. Przemysłowców. Jednocześnie zaś firma Cytron, nie czując się już związana z przemysłem białostockim, zawarła na własną rękę ze swoimi robotnikami cennik indywidualny, zawierający płace niższe od 30—40%, niż te, które przewiduje cennik zbiorowy białostocki z roku 1932-go.

„Ten stan rzeczy ilustrują następujące dane: według cennika firmy Cytron tkacz za 1000 rzędów otrzymuje 20 gr., zbiorowego biał. 30—32 gr., firmy Cytron węzłarka dziennie 3 zł. zbiorowego biał. zł. 4.46. Taką samą różnicą płac istnieje we wszystkich działach.

„A więc w 1932 r. ułożono nie jeden cennik w przemyśle włókienniczym, lecz dwa, a mianowicie: jeden zbiorowy dla Białegostoku, drugi zaś indywidualny dla firmy Cytron, który to ostatni jest niższy od zbiorowego białostockiego o 30—40%.”

Jak się dowiadujemy — cennik fabryki Cytrona badają obecnie władze administracji ogólnej zdążające konsekwentnie do tego, ażeby w całym okręgu białostockim przemysłu włókienniczego obowiązywał cennik zbiorowy, uwzględniający warunki lokalne produkcji i bryk prowincjonalnych.

Rewja w teatrze „Palace”

Dziś o godz. 8 min. 30 wiecz. odbędzie się w teatrze „Palace” w dwu częściach i 16-tu obrazach przy udziale znanych w Białymstoku z występów w filmach Marji Bogda, Adama Brodzisza i Mieczysława Cybulskiego oraz artystów scen rewjowych warszawskich Hanki Runowieckiej i Kazimierza Chrzanowskiego. Zespół ten występował przed kilku dniami w Grodnie, gdzie — jak słyhać — był sympatycznie przyjmowany.

Kukiełki do nabycia

Zarząd Koła Miłośników Historji, Literatury i Sztuki komunikuje, że osoby życzące sobie nabyć kukiełki wystawiane w szopce, mogą się zwrócić do sekretarza koła p. prof. Goławskiego (magistrat wydz. oświaty i kultury). Cena kukiełki zł. 15. Pierwszeństwo zakupu mają osoby, których postacie przedstawiały kukiełki wystawiane w „Szopce Białostockiej”.

Pamiętajmy o bezrobotnych

KOBIECE CHOROBY I AKUSZERJA
Poradnia dla ciężarnych
Porada 3 zł.
LECZNICA — Sienkiewicza 3, tel. 1-38

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczno-skrone
Przyjmuje od godz. 9—1-ej i od 4—7-ej
BIAŁYSTOK,
Kilińskiego 8 Telefon. 9-81.

Dr. Neumark

Choroby weneryczne, skórne i monozysty
Przyjmuje od godz. 10—12 i od 3—8
Białystok, ul. Kilińskiego 11
Telefon Nr. 6-06.

Kuracja w uzdrowiskach członków Kasy Chorych

W związku z wiadomościami w miejscowej prasie, że w roku bieżącym Kasa Chorych w Białymstoku nie będzie wysyłać swych członków na kurację do sanatoriów i miejscowości leczniczych, z Kasy Chorych informujemy, że chociaż instytucja znajduje się w bardzo ciężkim położeniu finansowym, spotęgowanem jeszcze bardziej przewlekającym się wskutek strajku bezrobociem — to pewna minimalna ilość osób wyjedzie na koszt Kasy Chorych do uzdrowisk krajowych. Jak dotychczas — zdecydowano, białostocka Kasa Chorych wysłać z listy swych najbardziej potrzebujących kuracji uzdrowiskowej członków — 12 osób do Iwonicy w Małopolsce i 12 osób do Bystrej na Śląsku.

ZAPISUJcie SIĘ na członków Z.O.K.Z.

DZIŚ PREMIERA APOLLO Początek 6³⁰, 8²⁰, 10¹⁰

SETKI KOBIET W HAREMACH PRZEPYCH I TAJNIKI HAREMÓW

Cudowne pieśni! **PIENNA I MELODYJNA** Olśniewająca wystawa!

ŚPIEW! z 1001 nocy P.T. **TEMPO!**

SAHARA! **BIALA** **WENECJA!**

ODALISKA

Na tle życia białych niewolnic za złotemi kratami haremów

Don Jose Mojica

Rywal Kiepurzy śpiewa arabskie i weneckie piosenki

PONADTO **NAJNOWSZY TYGODNIK DŹWIĘKOWY „FOXA”**